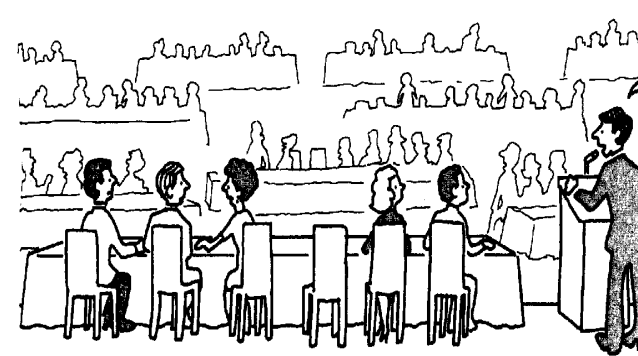


- ◆ Nie odważyłbym się prezentować z zaskoczenia jakiegoś wniosku, z obawy przed nie zrozumieniem Jeżeli mam inne zdanie, niż większość, to mówię o tym głośno. Staram się nie wstrzymywać od głosu, chyba że nie mam zdania.
  - ◆ Powiniennem zażądać aby zostało zapisane moje veto. A na razie muszę postępować zgodnie z ustaleniami choć według mojej najlepszej wiedzy i woli moje widzenie sprawy jest lepsze, bezpieczniejsze dla AA, czy to w mojej grupie, czy w AA, jako całości.
  - ◆ To wręcz moim obowiązkiem jest wyartykułowanie mojego zdania i możliwe najlepsze uzasadnienie go.
  - ◆ Mam prawo do zdania odrębnego i tylko czas jest weryfikatorem. W pracach „na bieżąco” respektuję sumienie grupy i jemu się poddaje - chociaż zachowuję zdanie odrębne
  - ◆ Według zapisów Konceptcji 5 głosowania w AA powinny się odbywać większością 2/3 głosów. Jednak wydaje mi się, że tu chodzi o maksymalne zbliżenie się do wypracowanego wspólnie zdania, a nie zostawianie mocno „skontrowanej” mniejszości. Ta jednomyślność to cel, w którym głosujemy, ale wychodzimy z Sali z poczuciem jedności z innymi, a nie z gniewem i urazą w sercu.
  - ◆ To zdecydowana większość, gdzie może nie wszyscy są wyraźnie „za”, ale nie ma osób wyraźnie i mocno na „nie” Prawo apelacji istnieje na każdym poziomie, lecz nie zawsze jest świadomość tego prawa. Wiele osób boi się głośno mówić o swoich racjach i pomysłach. Boją się krytyki i odrzucenia.
  - ◆ Prawo apelacji pozwala powrócić do tematu później, gdy emocje opadną. Na każdym poziomie służby mam prawo poprosić o dyskusję, nawet jeśli dane decyzje zostały już podjęte przez sumienie grupy. Zawsze mogę wyrazić swą wątpliwość.
  - ◆ Słyszałem o prawie apelacji lecz się z nim nie spotkałem.
  - ◆ Prawo wygłaszania opinii odrębnych. Tak powinno być, ale w praktyce dominuje tyrania niedoinformowanej większości.
  - ◆ To ignorowanie głosu mniejszości. Powinno się zachęcać do poznawania nie tylko Kroków i Tradycji, ale też Konceptcji.
  - ◆ Czasami głos mniejszości „otwiera mi oczy” na to, czego do tej pory nie byłem w stanie zobaczyć. Najlepszą drogą jest informacja. Oraz stosowanie właściwych standardów dyskusji
  - ◆ Konceptcja V mówi sporo o mojej osobistej odpowiedzialności w służbie – by zagłosować muszę jak najlepiej zapoznać się z problemem. Nie forsować swojej racji.
- To narzucanie swoich „racji” bez wnikliwego rozpatrzenia zdania odrębnego, czyli to kierowanie się ambicjami, a nie dobrem wspólnoty. Główna obrona – Tradycja V.

	<h1>Konceptcja Piąta</h1>	<h1>5</h1>
	Warsztat 200.. r	

***Na wszystkich szczeblach światowej struktury, powinno panować „Prawo Apelacji”, gwarantujące to, że wysłuchany zostanie głos mniejszości, a petycje o zadośćuczynienie osobistym krzywdom zostaną wnikliwie rozważone***

Kilka słów do uczestników warsztatów:



Drodzy Przyjaciele!!!

Wspólnota nasza staje dzisiaj przed nowym wyzwaniem. Przed laty wiele zrozumienia przyniosły nam warsztaty Tradycji AA. Mówiliśmy wtedy, w jakich warunkach najskuteczniej możemy

trzeźwieć. Dzieliliśmy się swymi doświadczeniami opowiadając co nam pomaga, a co przeszkadza. Dowiedzieliśmy się też, że szczerze zaangażowanie we wspólnotowe służby często w istotny sposób pomaga w procesie zdrowienia. Dzisiaj stajemy przed kolejnym zadaniem. Chodzi o to aby zacząć formułować doświadczenia z przebiegu służb. Jak dotąd nie mamy własnych zapisów.

Mamy nadzieję, że odpowiedzi na przedstawione pytania przybliżą uczestnikom tematykę zasad odbywania służb. Zostaną one wykorzystane do przygotowania kolejnej edycji materiałów warsztatowych.

W ten sposób prześlemy nasze doświadczenia innym alkoholikom.

**Nasze doświadczenia przekazujemy dalej**

## KILKA MYŚLI Z NASZEJ LITERATURY

\* Tragedią naszego życia jest to, jak głęboko musimy cierpieć, nim nauczymy się prostych prawd, według których należy żyć.

*"Anonimowi Alkoholicy wkraczają w dojrzałość" str.331*

### ZASADY SŁUŻBY ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW

- ◆ Każda grupa AA ma jeden główny cel: nieść posłanie alkoholikowi, który wciąż jeszcze cierpi.
- ◆ Każda grupa powinna być samowystarczalna.
- ◆ Działalność we wspólnocie powinna na zawsze pozostać honorowa.
- ◆ Anonimowi Alkoholicy nie powinni nigdy stać się organizacją; dopuszcza się jednak tworzenie służb i komisji bezpośrednio odpowiedzialnych wobec tych, którym służą.
- ◆ Nasi przewodnicy są tylko zaufanymi sługami; oni nami nie rządzą.
- ◆ Staramy się nieść posłanie innym alkoholikom i stosować te zasady we wszystkich naszych poczynaniach.

*"Anonimowi Alkoholicy wkraczają w dojrzałość" str.179*

\* AA to coś więcej niż tylko zbiór zasad - to wspólnota alkoholików w działaniu.

*JTWB str 13*

\*...będziemy współpracować lecz nigdy nie rywalizować.

*"Anonimowi Alkoholicy wkraczają w dojrzałość" str.138*

\* Służbą AA jest wszystko to, co w dozwolony sposób pomaga nam dotrzeć do naszych cierpiących braci i sióstr.

...służba obejmuje organizację miejsc mityngów, współpracę ze szpitalami, tworzenie biur Intergup, przygotowanie broszur i książek. Służby mogą wymagać komisji, delegatów, powierników oraz Konferencji. Obejmują niewielkie dobrowolne ofiary pieniężne, aby grupa, region oraz AA jako całość mogły funkcjonować. Obejmują całą gamę przedsięwzięć poczynając od filiżanki kawy aż do Centrali Służb Ogólnych AA zajmującej się naszą działalnością w skali krajowej oraz międzynarodowej. Suma tych wszystkich służb stanowi Trzeci Legat AA.

*"Anonimowi Alkoholicy wkraczają w dojrzałość" str.181*

---

*Pytasz mnie, po co nadal biorę udział w służbach? - odpowiedź prosta.  
Po pierwsze - pamiętam smak cierpienia, po drugie - polubiłem trzeźwe życie*  
*anonim*

## PYTANIA DOTYCZĄCE PIĄTEJ KONCEPCJI

1. Czy opinia mniejszości winna zawsze być wysłuchana przez Konferencję Krajową? Regionalną? Intergrupę? Rodzimą grupę?
2. Czy jest celowe przedyskutowanie wraz z innymi problemu na zespole regionalnym? Czy może lepiej przedstawiać propozycje nieoczekiwanie?
3. Czy jeżeli większość mojej grupy ma inne zdanie na dany temat niż ja, to czy powinienem wstrzymać się od głosu i zaakceptować zdanie większości? Uzasadnij dlaczego?
4. Co to jest zasadnicza jednomyślność?
5. Co rozumiem przez „Prawo apelacji”. Czy stosuje się je na wszystkich poziomach służby?
6. Co oznacza tyrania większości?
7. Jaka jest główna obrona AA przed niedoinformowaną, pochopną, rozłozszoną większością?

### WYPOWIEDZI UCZESTNIKÓW POPRZEDNICH WARSZTATÓW

- ◆ -Ważne jest, aby nikt nie czuł się odrzucony. Liczy się szacunek dla innych. Po to zostały utworzone zespoły regionalne, aby każdy mógł do nich dotrzeć ze swoją propozycją, szukać dla niej poparcia.
- ◆ Wysłuchanie opinii zespołu przez Konferencję jest dobre
- ◆ Na grupie, w czasie dyskusji, powinno się dać wypowiedzieć każdemu, kto chce zabrać głos w temacie. Zdanie mniejszości daje inne spojrzenie, inną perspektywę...
- ◆ To tradycyjna zasada, która już działa w AA, często bez wiedzy, iż jest to określone 5 Koncepcją.
- ◆ Tak, dążymy do uzyskania maksymalnie możliwej jedności w podejmowaniu decyzji. A jeżeli ONI, choć na ten moment w mniejszości, mają RACJĘ?
- ◆ Prawo apelacji wydaje się to być ideałem, w praktyce bywa różnie.
- ◆ AA zawsze było i jest otwarte na dyskusję. Nim przedstawię swoją opinię na Intergrupie, to wcześniej staram się o opinię przyjaciół AA. Udaje mi się w ten sposób znaleźć osobę popierającą mój wniosek. Przedyskutowanie zawsze jest celowe. W trakcie dyskusji pojawiają się wątki, jakich wcześniej nie brało się w ogóle pod uwagę. Czas jest najcenniejszym darem otrzymanym od Stwórcy – należy go szanować i szanować czas innych osób, poprzez przygotowanie jakiegoś wniosku na zespole, zanim zgłosi się go w Intergrupie czy Regionie. Nie chodzi tu o to, by przegłosować jakąś ideę, ale żebyśmy chcieli RAZEM w niej uczestniczyć.